

EWA JANECZEK-JABŁOŃSKA



**STAROPOLSKIE
KOBIECY WŁADZY
W HISTORIOGRAFII POLSKIEJ
DOBY ZABORÓW**



**STAROPOLSKIE
KOBIECY WŁADZY
W HISTORIOGRAFII POLSKIEJ
DOBY ZABORÓW**



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

EWA JANECZEK-JABŁOŃSKA

**STAROPOLSKIE
KOBIECY WŁADZY
W HISTORIOGRAFII POLSKIEJ
DOBY ZABORÓW**

 **WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO**
Łódź 2019

[Kup książkę](#)

Ewa Janeczek-Jabłońska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii, 90-219 Łódź, ul. Kamińskiego 27a

RECENZENT

Andrzej Stępnik

REDAKTOR INICJUJĄCY

Iwona Gos

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce:
commons.wikimedia.org (Barbara Radziwiłłówna, Jadwiga Andegaweńska)

© Copyright by Ewa Janeczek-Jabłońska, Łódź 2019
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.08728.18.0.M

Ark. wyd. 24,0; ark. druk. 22,875

ISBN 978-83-8142-279-6
e-ISBN 978-83-8142-280-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

[Kup książkę](#)

„Oprócz tradycyjnej Wandy, która tylko śmiercią swoją sławy nabyła, oprócz św. Kunegundy, która życiem klasztoru usunęła wszelką niechęć od siebie, oprócz Jadwigi, którą naprzód dziką przemocą, z rozdarciem sercem, w śmiertelne jarzmo wprzęgnięto, a potem uko-
chano, nie masz w całej historii polskiej ani jednej ulubionej królowej. Które tylko zapragnęły większego w rządach udziału, tym bez wyjątku padł kamień potępienia. Nawet najspokojniejsze nie zdołały uniknąć przycinków i obmowy”.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	9
Rozdział I	
STAROPOLSKIE KOBIETY WŁADZY W HISTORIOGRAFII	
PÓŹNEGO OŚWIECENIA	19
Adam Naruszewicz i jego <i>Historia narodu polskiego</i>	19
Syntezy Jerzego Samuela Bandtkiego	32
Teksty źródłowe i artykuły	45
Rozdział II	
STAROPOLSKIE KOBIETY WŁADZY W HISTORIOGRAFII	
DOBY ROMANTYZMU	49
Syntezy historyczne	50
Syntezy Lelewela	50
<i>Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej</i> Jędrzeja Moraczewskiego	58
Syntezy Henryka Schmitta	74
<i>Dzieje Polski podług ostatnich badań</i> Józefa Szujskiego	84
<i>Historja pierwotna Polski</i> Juliana Bartoszewicza	99
Publikacje zwarte, artykuły i szkice	106
Świątobliwe władczynie, fundatorki Kościoła	107
Kobiety władzy – matki	127
Ambitne małżonki sięgające po władzę	135
Żony ukochane i żony niechciane	155
Rozdział III	
STAROPOLSKIE KOBIETY WŁADZY W HISTORIOGRAFII	
OKRESU POZYTYWIZMU	183
Syntezy historyczne	186
<i>Dzieje Polski w zarysie</i> Michała Bobrzyńskiego	186
<i>Dzieje narodu polskiego</i> Władysława Smoleńskiego	193
<i>Dzieje Polski ilustrowane</i> Augusta Sokołowskiego	200
Publikacje zwarte, artykuły i szkice	214
Świątobliwe władczynie, fundatorki Kościoła	214
Kobiety władzy – matki	227
Ambitne małżonki sięgające po władzę	230
Żony ukochane i żony niechciane	244

Rozdział IV	
STAROPOLSKIE KOBIETY WŁADZY W HISTORIOGRAFII	
CZASÓW MŁODEJ POLSKI	259
Syntezy historyczne	261
Syntezy Feliksa Konecznego	261
<i>Dzieje narodu polskiego</i> Józefa Dąbrowskiego	270
Publikacje zwarte, artykuły i szkice	275
Świątobliwe władczynie, fundatorki Kościoła	275
Kobiety władzy – matki	279
Ambitne małżonki sięgające po władzę	284
Żony ukochane i żony niechciane	295
ZAKOŃCZENIE	303
ANEKS	309
Do rozdziału II	309
Prace fabularyzowane	309
Czasopisma popularne	310
Teksty źródłowe	313
Do rozdziału III	317
Prace fabularyzowane	317
Czasopisma popularne	317
Teksty źródłowe	319
Do rozdziału IV	319
Prace fabularyzowane	319
BIBLIOGRAFIA	321
Źródła	321
Syntezy	321
Publikacje zwarte, artykuły i szkice	322
Publikacje świadectw z epoki staropolskiej i inne źródła drukowane	336
Opracowania	339
SUMMARY	347
INDEKS OSÓB	351

WSTĘP

W dziejach historiografii polskiej okresu zaborów, zwłaszcza tuż po utracie przez Polskę niepodległości, problematyka kobieca jako samodzielny obszar badawczy w zasadzie nie istniała. W opracowaniach historycznych zwracano wtedy uwagę przede wszystkim na kwestie polityczne, prawne czy ustrojowe. W niewielkim tylko stopniu rozważania historyczne poświęcano wyłącznie ukazaniu wpływu kobiet na władzę czy też w ogóle ich funkcjonowaniu we współczesnym sobie społeczeństwie. Historia kobiet¹ jako dyscyplina historiografii zaczęła zyskiwać popularność w latach 60. i 70. XX wieku. Bardziej szczegółowe badania historiograficzne dotyczące kobiet pojawiły się w Polsce właściwie dopiero pod koniec wieku XX² i miały związek z narastającym zainteresowaniem problema-

¹ Zob. np. B. Jakubowska, *Historia kobiet*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny*, red. J. Maternicki, Warszawa 2004, s. 97–98; M. Ciechomska, *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996; K. Utrio, *Córki Ewy. Historia kobiety europejskiej*, tłum. M. Gąsiorowska-Siudzińska, Warszawa 1998; P. Bourdieu, *Męska dominacja*, tłum. L. Kopciewicz, Warszawa 2004; Z. Krzak, *Od matriarchatu do patriarchatu*, Warszawa 2007. O różnorodności problemów związanych z historią kobiet zob.: M. Solarska, M. Bugajewski, *Współczesna francuska historia kobiet. Dokonania – perspektywy – krytyka*, Bydgoszcz 2009. O rozmaitych aspektach feminizmu pisze Kazimierz Ślęczka – zob. idem, *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*, Katowice 1999.

² Zob. M. Bogucka, *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po XXI wiek*, Warszawa 2006. Autorka zauważa, że pojawiły się wtedy rewolucyjne postulaty zrewidowania całego dotychczasowego dorobku historiografii jako nie uwzględniającego miejsca w procesach społecznych kobiet – *ibidem*, s. 9; zob. również M. Hoszowska, *Kobiety w obrazie dziejów narodowych zreformowanej szkoły*, [w:] *Tradycja i mity w edukacji historycznej w dobie reformy*, red. S. Roszak, M. Strzelecka, M. Ziółkowski, Toruń 2004, s. 251–264; eadem, *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski*, Rzeszów 2005; E. Kalinowska, *Wizerunki dziewczynek i chłopców, kobiet i mężczyzn w podręcznikach szkolnych*, [w:] *Portrety kobiet i mężczyzn w środkach masowego przekazu oraz podręcznikach szkolnych*, red. R. Siemińska, Warszawa 1997, s. 115–125; *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1990; *Kobieta w kulturze i społeczeństwie*, red. B. Jedynak, Lublin 1990; *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1992; *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początkach XX wieku. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994; *Kobieta i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939. Zbiór studiów*, red.

tyką feministyczną³. Wcześniej dziejami kobiet w polskiej historiografii interesowała się lwowska uczona Łucja Charewiczowa⁴, która w 1938 roku podsumowała swoje poszukiwania w rozprawie *Kobieta w dawnej Polsce*⁵. W pracy tej autorka mianem „pierwszej historycznej kobiety polskiej” określa Dąbrówkę i przypisuje jej funkcję „narzędzia polityki dworskiej”⁶.

A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996; *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996; *Kobiety i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1997; *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000; *Kobieta i kultura czasu wolnego. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2001; *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, red. P. Perkowski, T. Stegner, Gdańsk 2009; *Kobiety i władza w czasach dawnych*, red. B. Czwojdrak, A. A. Kluczek, Katowice 2015; *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000; M. Szymczak, *Kobiety w polskich programach i podręcznikach do nauczania historii dla szkoły średniej po II wojnie światowej*, Zielona Góra 2011.

³ Na taki związek zwracają uwagę M. Hoszowska (eadem, *Kobiety w obrazie dziejów...*, s. 8) i M. Szymczak (*Kobiety w polskich programach i podręcznikach...*, s. 5). Zob. również prace: S. Walczewska, *Damy, rycerze i feministki. Kobięcy dyskurs emancypacyjny w Polsce*, Kraków 1999; *Kobieta w kulturze – kultura w kobiecie. Studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka i M. Kaźmierczak, Kraków 2006.

⁴ Zob. o autorce: J. Suchmiel, Łucja Charewiczowa 1897–1943. *Życie i dzieło*, Częstochowa 2001; A. Kusiak, Łucja Charewiczowa – inicjatorka badań nad przeszłością kobiet polskich, [w:] *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej...*, s. 90–107.

⁵ Ł. Charewiczowa, *Kobieta w dawnej Polsce. Do okresu rozbiorów*, Lwów 1938. Z wcześniejszych prac można wymienić jeszcze: Z. Kaczkowski, *Kobieta w Polsce. Studium historyczno-obyczajowe*, t. I–II, Petersburg 1895; S. Kutrzeba, *Ideal i życie kobiety polskiej w wiekach średnich*, Lwów 1908. W okresie międzywojennym tematyką tą zajmowali się np. Stanisław Wasylewski (zob. idem, *Portrety pań wytwornych. Czasy stanisławowskie*, Warszawa 1924) i Jan Hulewicz (zob. idem, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939). Zob. również W. Konopczyński, *Kiedy nami rządziły kobiety*, Londyn 1960 (wydanie pośmiertne); A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995; *Kobieta w kulturze średniowiecznej Europy. Prace ofiarowane profesor Alicji Karłowskiej-Kamzowej*, red. A. Gąsiorowski, Poznań 1995; *Kobieta i rodzina w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych*, red. Z. H. Nowak, A. Radziwiński, Toruń 1998; C. Kukło, *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok 1998; K. Targosz, *Sawantki w Polsce XVII wieku. Aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa 1997; B. Popiołek, *Kobięcy świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2003; A. Pilichowska, *Arystokratka i święta. Wzorce dobrej władczyni w Annales... Jana Długosza*, Warszawa 2007.

⁶ Ł. Charewiczowa, *Kobieta w dawnej Polsce...*, s. 10.

Czy kobiety w dawnej Polsce miały pewien udział we władzy? Czy były tylko wykorzystywane jako jej narzędzia? Czego od nich oczekiwano i jak postrzegano ich społeczne role? Jak przedstawione zostały przez historyków XIX i początków XX wieku? Jakie miejsce wreszcie zajmowały opracowania o kobietach władzy w historiografii doby zaborów? Na te pytania staram się odpowiedzieć w niniejszej książce.

Określenia „kobieta władzy” używam w odniesieniu do władczyń, małżonek lub matek panującego króla lub księcia. Za „kobiety władzy” uznaję zatem te związane z mężczyznami posiadającymi władzę polityczną, nie zaś kobiety, które rzeczywiście miały możliwość wykonywania własnej woli w życiu publicznym⁷. Oficjalny status małżonki nie gwarantował przecież w przedrozbiorowej Polsce udziału w rządach. Większe wpływy często posiadały żony magnatów⁸, nie będą one jednak przedmiotem moich rozważań. W pracy przedstawiam, obecne w dziełach historiograficznych, księżne i królowe od początku polskiej państwowości do czasu rozbiorów. W tytule mojej rozprawy używam określenia „staropolskie” w znaczeniu „w dawnej Polsce”⁹. Termin „staropolskie kobiety władzy” wprowadzam z pełną świadomością, zgodnie również z ustaleniami literaturoznawczymi, według których okres staropolski zaczyna się w średniowieczu, w momencie zaistnienia państwa polskiego, a kończy w warunkach polskich w XVIII wieku¹⁰. Ostatnia z ukazywanych przeze mnie bohaterek – Maria Józefa – zmarła w 1757 roku, zatem w połowie wieku XVIII, kiedy to, mimo postępującej w Europie ekspansji idei oświeceniowych, do polskiej kultury dopiero zaczynają przenikać tendencje tego nowego, przełomowego nurtu kulturowego. Poza tym sama Maria Józefa Habsburżanka, ostatnia koronowana polska królowa, pojawia się w dziejopisarstwie doby zaborów zaledwie we wzmiankach, postaci jej poprzedniczek – Krystyna Eberhardyna i Katarzyna Opalińska – nie zajmowały historyków w ogóle, wobec tego ostatnią w pełni

⁷ O pojęciu „władzy”, jego relacjach z pojęciem „panowanie”, podziale władzy, o władzy królewskiej zob. np. M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. i wstępem opatrzyła D. Lachowska, Warszawa 2002, np. s. 682–686, 178–179, 837–838, 843–844; M. Orzechowski, *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984, np. s. 120–212. Zob. również: A. Czajowski, *Władza polityczna. Analiza pojęcia*, [w:] *Studia z teorii polityki*, t. I, red. A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wrocław 1996, s. 34 i n.; K. Palecki, *Prawo, polityka, władza*, Warszawa 1988, s. 38, 40–44.

⁸ Zob. np. M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Warszawa 1998, s. 213–218.

⁹ Takie znaczenie tego przymiotnika podaje np. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III, Warszawa 1993, s. 321.

¹⁰ Językoznawca A. Wilkoń przyjmuje np., że okres staropolski w literaturze trwa od końca X wieku do roku 1764 – zob. idem, *Dzieje języka artystycznego w Polsce. Średniowiecze*, Katowice 2004, s. 21.

charakteryzowaną przez polskich badaczy kobietą władzy jest Maria Kazimiera Sobieska, panująca do 1696 roku.

Kobiety w przedrozbiorowej Polsce nie miały wielkiego znaczenia w kwestiach publicznych. Ich udział w życiu społecznym i politycznym był wyraźnie ograniczony. Nasz stereotyp kobiety w minionych wiekach powodował, że widziano ją przede wszystkim jako żonę i matkę, nie zaś władczynię mogącą podejmować samodzielne decyzje. Królowa, która rzeczywiście posiadała władzę, spotykała się z niechęcią, odrzuceniem i negatywną oceną swych działań. Uważano, że sprawowanie rządów przez kobietę jest dyshonorem dla narodu.

Janko z Czarnkowa tak pisał o Elżbiecie Łokietkównie: „Placz i wylewaj lzy krwawe narodzie polski, albowiem [...] niewiasta ujęła berło twych rządów i będzie władać nad tobą”¹¹. Karol Szajnocha podaje, że panowanie kobiet wywoływało u Polaków wieków średnich wstręt, a te żony władców, które sprawowały nawet zastępcze rządy, źle zapisały się w pamięci. I tak historyk dalej wylicza, że w powszechnym przekonaniu nie było jędzy większej od Ryksy, za całą wojnę domową między synami Krzywoustego odpowiedzialna była Agnieszka, żona Władysława Wygnańca, o Elżbiecie Łokietkównie mówiono z nienawiścią, a następstwo tronu dla córek Ludwika Węgierskiego postrzegane było jako zniewaga¹². Zdaniem historyka wszystkie władczynie mające udział w rządach były przez Polaków przyjmowane niechętnie, często krzywdząco je osądzano¹³.

Znamienne jest, że takie widzenie kobiet władzy właściwe było nie tylko dla średniowiecza, ale przejawiało się także w złotym wieku XVI i trwało do końca I Rzeczypospolitej. Zarówno w dziejopisarstwie powszechnym, jak i polskim kobiecie przypisywano przede wszystkim role żony i matki. Miała ona także czuwać nad jednością rodziny¹⁴. Od tego, jak kobieta spełniała się w tych rolach, zależała jej ocena na kartach historii. W wydanej w Krakowie w 1571 roku rozprawie *De libertate politica sive civili* publicysta i teolog protestancki Andrzej Wolan potępia zachowanie kobiet obnoszących się z bogactwem oraz prowadzących własne życie towarzyskie, jest zde gustowany tym, że „się w domu swym zatrzymać nie mogą, ale po wszystkich ulicach miejskich jeżdżąc, jedna drugą nawiedza, aby [...] zapału sobie do bezwstydu zadawały”¹⁵. Wiele przysłów lub przypowieści bę-

¹¹ Podają za: A. Donimirski, *Niezwykłe kobiety w dziejach*, Warszawa 1988, s. 111.

¹² K. Szajnocha, *Jadwiga i Jagiełło 1374–1413, opowiadanie historyczne*, wstępem opatrzył S. M. Kuczyński, t. I, Warszawa 1969, s. 178–179.

¹³ Zob. K. Szajnocha, *Staropolskie wyobrażenia o kobietach*, [w:] idem, *Szkice historyczne*, t. IV, Lwów 1869, s. 279–280. Zob. również A. Wierzbicki, *Spory o polską duszę. Z zagadnień charakterologii narodowej w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa 2010, s. 127–128.

¹⁴ Por. M. Perrot, *Moja historia kobiet*, Warszawa 2009, s. 44–54.

¹⁵ A. Wolan, *O wolności Rzeczypospolitej albo szlacheckiej*, Kraków 1859, s. 74.

dających w obiegu w XVI wieku przedstawiało kobiety jako niezdolne do myślenia lub rządzenia, np. „Rząd niewieści / nie czyni czci”¹⁶. W myśl tej zasady Andrzej Frycz Modrzewski krytykuje kobiety dążące do udziału w sprawach publicznych i występuje z żądaniem przypisania ich tylko do sfery domowej¹⁷.

Dezaprobatę dla niezależnych kobiet władzy zdali się przejawiać również XIX-wieczni historycy. Stworzone przez nich wizerunki królowych i księżnych nie tylko nie różniły w zasadniczej ocenie od tych, które zapisali na kartach swych dzieł staropolscy kronikarze, ale również odznaczały się wyraźną niezmiennością na przestrzeni lat 1795–1918. XIX-wieczni uczeni, wykorzystujący w swych badaniach ustalenia Kromera, Długosza czy Strykowskiego, powielali również ich kryteria wartościowania polskich kobiet władzy. Można wśród nich doszukać się np. pochodzenia polskich władczyń. Królowe i księżne reprezentujące cudzoziemskie dynastie częściej były krytykowane, dotyczy to np. Rychezy – żony Mieszka II, Agnieszki – żony Władysława Wygnańca, Bony, Marii Ludwiki. Zasada ta nie znajduje jednak zastosowania w odniesieniu choćby do Jadwigi Śląskiej, Elżbiety Habsburżanki czy Cecylii Renaty. Te dwie ostatnie wymienione władczynie, wywodzące się z rodu Habsburgów, przedstawiane były z wyraźną sympatią, nie ze względu nawet na stosunek do nich królewskich małżonków (pierwsza była żoną odrzuconą, druga kochaną), ale z uwagi na polityczną bierność. Dążenie małżonki panującego do udziału w rządach zdaje się cechą równie niepożądaną zarówno przez staropolskich kronikarzy, jak i XIX-wiecznych historyków. Maria Bogucka pisze: „wzorem władczyni w Polsce średniowiecznej była królowa pozostająca w cieniu męża, oddana pobożności i dziełom charytatywnym, przede wszystkim zaś rodzeniu dzieci, aby zapewnić dynastii dziedzica”¹⁸. Tych wymagań nie spełniały ani Bona, ani Maria Ludwika, dlatego obie władczynie wzbudzały nienawiść¹⁹. Wspomniana już badaczka uważa również, iż we współczesnych sobie czasach, mimo panującej w dawnej Polsce ksenofobii, mniej negatywnych emocji wywoływała Francuzka Maria Kazimiera, która była przecież bardzo aktywna politycznie. Powodem tego mogły być zmiany obyczajowe w Polsce drugiej połowy XVII wieku²⁰.

Jednak mimo wyraźnych przeobrażeń kulturowych w XIX wieku, pojawienia się nowych tendencji w literaturze, sztuce, nawet w sytuacji zapoczątkowanego ruchu feministycznego, widzenie przez historyków tej doby miejsca kobiety w społeczeństwie wydaje się zbieżne z wyobrażeniami i ocenami obowiązującymi w I Rze-

¹⁶ S. Rysiński, *Przypowieści polskie*, Kraków 1619, s. G3.

¹⁷ A. F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, przekład C. Bazylika, Ks. O obyczajach, rozdz. XXI, Lwów 1882, s. 186–187.

¹⁸ M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce...*, s. 208.

¹⁹ *Ibidem*, s. 209–210.

²⁰ *Ibidem*, s. 210.

czypospolitej. Historycy-mężczyźni, ukształtowani przez patriarchalną kulturę, często niemal piętnowali kobiety silne i niezależne, a z uznaniem pisali o władczyniach, które starały się być tylko żonami i matkami. Negatywne oceny wystawiali zatem w swoich pracach również Bonie, często Marii Ludwice (choć w przypadku tej władczyni można już zauważyć pewną ambiwalencję w sądach) i – wbrew tezm M. Boguckiej dotyczącym postrzegania żony Jana Sobieskiego – Marii Kazimierze.

W rozważaniach dotyczących staropolskich kobiet władzy odwołuję się zarówno do syntez historycznych, jak i prac analitycznych: monografii, artykułów i szkiców. Jako syntezy traktuję ogólne całościowe opracowania dziejów ojczystych²¹ powstałe w dobie porozbiorowej. Przyporządkowuję je przy tym do czterech epok (zgodnie z klasyfikacjami przyjętymi w historii kultury): późnego oświecenia, romantyzmu, pozytywizmu i Młodej Polski. Analizie poddaję syntezy (parasyntezy) najbardziej znaczące w danym okresie i te, które spotkały się z największym uznaniem u odbiorców. Są to: w rozdziale I traktującym o historiografii schyłkowego oświecenia – *Historia narodu polskiego* Adama Naruszewicza, syntezy Jerzego Samuela Bandtkiego (*Krótkie wyobrażenie dziejów Królestwa Polskiego*, *Dzieje Królestwa Polskiego*, *Dzieje narodu polskiego*); w rozdziale II dotyczącym historiografii doby romantyzmu – *Dzieje Polski potocznym sposobem opowiedziane* i *Historia polska do końca panowania Stefana Batorego* Joachima Lelewela, *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej* Jędrzeja Moraczewskiego, *Rys dziejów narodu polskiego od najdawniejszych czasów znanych do roku 1763*, *Dzieje narodu polskiego od najdawniejszych czasów potocznie opowiedziane* oraz *Zdarzenia najważniejsze z przeszłości narodu polskiego* Henryka Schmitta, *Dzieje Polski podług ostatnich*

²¹ Definicja „syntezy” jest jednym z najbardziej złożonych zagadnień w historiografii – zob. np. W. Kaute, *„Synteza dziejów Polski” Michała Bobrzyńskiego*, Katowice 1993, s. 14–15, 22–25, 30, 90. Joanna Pisulińska wykorzystując poglądy J. Adamusa, M. Wierzbickiej i J. Maternickiego syntezę określa jako „dzieło ogólne łączące poszczególne fakty w jedną całość, posiadające określoną »myśl przewodnią« odpowiadające na podstawowe pytania historyczne i historiozoficzne, zespalające przeszłość z teraźniejszością i przyszłością” – eadem, *Żydzi w polskiej myśli porozbiorowej (1795–1914)*, Rzeszów 2004, s. 10–11. Zaznacza przy tym, iż do grupy syntez włącza w wymienionej wcześniej rozprawie „wielkie dzieła A. Naruszewicza, J. Lelewela, Jędrzeja Moraczewskiego, Henryka Schmitta, J. Sułkowskiego, M. Bobrzyńskiego”. Inne ogólne opracowania traktuje jako parasyntezy – *ibidem*, s. 11. Andrzej Stępnik uważa, że „pojęcie »syntezy« jest niejasne i wieloznaczne. Część historyków rozumie przez nie dzieła o charakterze ogólnym, obejmujące duże okresy chronologiczne lub całość historii narodowej czy powszechnej” – idem, *Ukraina i stosunki polsko-ukraińskie w syntezach i podręcznikach dziejów ojczystych okresu porozbiorowego 1795–1918*, Lublin 1998, s. 13. O pojęciu narracji syntetycznej pisze także np. D. Malczewska-Pawelec, zob. eadem, *Dialog o Śląsku. O (nie)zmienności obrazu krainy i jej mieszkańców w polskich syntezach dziejów narodowych epoki zaborów (studium historiograficzne)*, Katowice 2012, s. 25–29.

badan Józefa Szujskiego i *Historja pierwotna Polski* Juliana Bartoszewicza; w rozdziale III związanym z dziejopisarstwem epoki pozytywizmu – *Dzieje Polski w zarysie* Michała Bobrzyńskiego, *Dzieje narodu polskiego* Władysława Smoleńskiego i *Dzieje Polski illustrowane* Augusta Sokołowskiego; wreszcie w rozdziale IV odnoszącym się do okresu neoromantyzmu – trzy syntezy Feliksa Konecznego (*Dzieje Polski*, *Dzieje Polski za Piastów* oraz *Dzieje Polski za Jagiellonów*) i *Dzieje narodu polskiego* Józefa Dąbrowskiego²².

Opracowania syntetyczne nie są jednak dowodem rzeczywistego zainteresowania historyków kwestią kobiecą. W podręcznikach i całościowych omówieniach epok wzmianki o kobietach związanych z władzą pojawiają się niejako z konieczności, dlatego odwołuję się w książce również do odrębnych dzieł historiograficznych, w których małżonki i matki panujących są bohaterkami głównymi. W gromadzeniu tekstów źródłowych opieram się przede wszystkim na *Bibliografii historii polskiej* Ludwika Finkla²³ (wykorzystuję wszystkie zawarte w niej pozycje dotyczące polskich kobiet władzy), a także na własnych kwerendach przeprowadzanych w czasopiśmie z epoki oraz twórczości historyków piszących w dobie zaborów. Przedmiotem mojej analizy są w głównej mierze dzieła znanych historyków. Aby uzyskać jednak najpełniejszy obraz staropolskich kobiet władzy w dziejopisarstwie i publicystyce historycznej danego okresu (dotyczy to zwłaszcza historiografii doby romantyzmu), odnoszę się także do wypowiedzi pasjonatów i popularyzatorów historii. Sięgam również do publikowanych w czasach zaborów recenzji omawianych prac, gdyż pokazują one recepcję tych dzieł i często też dopełniają informacje na temat kobiet władzy. Pisząc o staropolskich władczyniach, prezentuję ukazujących je autorów i wprowadzam kontekst historyczno-kulturowy, aby prace o kobietach przedstawić na tle ogólnych tendencji w historiografii. Wpisując autora danej wypowiedzi historycznej do określonej epoki w dziejach kultury, kieruję się przede wszystkim umownymi datami oddzielającymi poszczególne okresy. W drugiej kolejności zwracam uwagę na sposób opracowania materiału – obecność cech dyskursu naukowego właściwego dla konkretnej doby. Uwzględniłam także ogólny dorobek uczonego i jego przynależność generacyjną.

W pracy wprowadzam konstrukcję chronologiczno-problemową. W rozdziałach odpowiadającym kolejnym dobom w historiografii omawiam temat

²² Uznałam, że prace F. Konecznego i J. Dąbrowskiego można rozpatrywać w kategorii ogólnych, całościowych opracowań dziejów ojczystych. Andrzej Szwarc np. *Dzieje Polski za Piastów* oraz *Dzieje Polski za Jagiellonów* określa mianem „popularnych syntez” – zob. idem, *Koneczny Feliks*, [w:] *Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994, s. 240. Dzieła Konecznego i Dąbrowskiego w kategorii syntez postrzega też D. Malczewska-Pawelec – zob. eadem, *Dialog o Śląsku...*, s. 407–434.

²³ L. Finkel, *Bibliografia historii polskiej*, cz. 1, Kraków 1891; cz. 2, Kraków 1895; cz. 3, Kraków 1904–1906.

kobiet władzy w syntezach historycznych, a historiograficzne wizerunki królowych i księżnych zamieszczone w poświęconych im odrębnych opracowaniach przedstawiam z uwzględnieniem następujących czterech kategorii: świątobliwe władczynie, fundatorki Kościoła; kobiety władzy – matki; ambitne małżonki sięgające po władzę oraz żony ukochane i żony niechciane.

W rozprawie prowadzę badania z zakresu historii historiografii i stosuję klasyczną dla tej subdyscypliny analizę tekstów źródłowych – syntez, publikacji książkowych, artykułów i szkiców. Odwołuję się również do drukowanych źródeł z epoki staropolskiej. Na omawianą problematykę można by również spojrzeć z perspektywy feministycznej²⁴, którą świadomie pominęłam dla badań dziejopisarstwa traktującego o kobietach.

W rozważaniach nie poddaję szczegółowej analizie ogólnych prac historycznych, będących próbą syntetycznego opracowania dziejów, napisanych przez kobiety w XIX wieku, np. dzieł Bibiany Moraczewskiej²⁵, Tekli Wołowskiej²⁶, Julii Woykowskiej²⁷, Teresy z Potockich Wodzickiej²⁸, Emilii Cyfrowicz²⁹, Zofii Bukowieckiej³⁰, Stanisławy Pisarzewskiej³¹, Julii Kisielewskiej³², ponieważ uznałam, że

²⁴ O relacjach pomiędzy historią *gender* a ujmowaną w sposób tradycyjny historią o kobietach pisze Dobrochna Kałwa – zob. eadem, *Historia kobiet versus studia gender – o potrzebie interdyscyplinarnego dialogu*, [w:] *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014, s. 115–125. Na temat historii kobiet i feminizmu zob. eadem, *Ze studiów nad historią kobiet w XIX wieku. Metodologia, stan badań*, „Historyka” 1997, t. 27, s. 119–124; A. Kusiak, *O historii kobiet*, [w:] *Humanistyka i płeć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, red. E. Pakszys, D. Sobczyńska, Poznań 1997; M. Solarska, *S/przeciw – historia. Wymiar krytyczny historii kobiet*, Bydgoszcz 2011; eadem, *Czy historia kobiet jest możliwa*, [w:] *Czy przeszłość powinna być inna? Studia z teorii i historii historiografii*, red. M. Bugajewski, Poznań 2008, s. 33–48. O stanie badań nad dziejami kobiet na ziemiach polskich w różnych epokach zob. także *Dzieje kobiet w Polsce. Dyskusja wokół przyszłej syntezy*, red. K. A. Makowski, Poznań 2014.

²⁵ B. Moraczewska, *Co się działo w Polsce od samego początku aż do pierwszego rozbioru kraju*, Poznań 1852.

²⁶ T. Wołowska, *Historia Polska*, t. I, Paryż 1860.

²⁷ J. Woykowska, *Dzieje naszej świętej Ojczyzny – Polski ukochanej, zebrane krótko i na wiązanie Jankowi darowane*, Gniezno 1850.

²⁸ T. Wodzicka, *Historia polska dla dorastającej młodzieży*, cz. 1–4, Kraków 1890–1904.

²⁹ E. Cyfrowicz, *Dzieje Polski do najnowszych czasów treściwie opowiedziane przez Maryana z nad Dniepru*, Poznań 1888.

³⁰ Z. Bukowiecka, *Mała historia Polski*, Kraków 1906.

³¹ S. Pisarzewska, *Zarys dziejów Polski od najdawniejszych do ostatnich czasów*, Warszawa 1906.

³² J. Kisielewska, *Historia Polski. Podręcznik do nauki szkolnej i domowej. Kurs średni*, t. I–II, Warszawa 1908.

przedstawiać będą najbardziej reprezentatywne i znaczące opracowania historiografów danego okresu, a te wyszły spod pióra mężczyzn. Nie omawiam także artykułów i osobnych prac o kobietach władzy autorstwa pisarek historycznych, gdyż te teksty miały w większości przypadków charakter opowieści fabularno-dydaktycznych, jak np. *Legends, podania i obrazki historyczne* Cecylii Niewiadomskiej³³. Wspominam natomiast o kilku kobiecych opracowaniach, aby ustalić, czy obraz kobiet władzy był taki sam w oczach historyczek jak w ujęciu historyków czy może jednak się różnił.

W opracowaniu tematu odnoszę się do historiografii powstałej w latach 1795–1918. Graniczne daty tego przedziału czasowego wyznaczone zostały przez ważne wydarzenia dziejowe. Pierwsza z nich nieodwołalnie zamyka pewną epokę, kończy istnienie I Rzeczypospolitej, w przestrzeni której żyły i działały kobiety władzy, określane przeze mnie „staropolskimi”. Druga cezura otwiera nowy okres suwerennego państwa, w którym piśmiennictwo historyczne pełniło inną rolę niż w czasie zaborów, kiedy to prace historyków nie tylko kształtowały świadomość przeszłości, ale budowały tożsamość narodową kolejnych pokoleń Polaków żyjących w niewoli. Stworzone przez historyków wizerunki kobiet odpowiadały społecznym i narodowym potrzebom. Poddawano je zatem różnym zabiegom stereotypizacji, idealizacji lub mitotwórstwa. Przekształcenia te w pewnym sensie zgodne były z klimatem i charakterem okresów, które obejmowała trwająca przecież 123 lata epoka porozbiorowa, tj. schyłkowym oświeceniem, romantyzmem, pozytywizmem i Młodą Polską.

Wprowadzając do rozważań tytuły tekstów i cytaty, zachowuję oryginalną pisownię właściwą dla danej epoki.

W tym miejscu chciałabym złożyć podziękowanie Profesor dr hab. Jolancie Kolbuszewskiej za opiekę i sugestie wykorzystane przy pisaniu rozprawy. Dziękuję recenzentom: Profesorowi dr hab. Andrzejowi Stępnikowi i Profesor dr hab. Marioli Hoszowskiej za cenne wskazówki i uwagi; władzom Uniwersytetu Łódzkiego: Profesor dr hab. Elżbiecie Żądzińskiej – Prorektor do spraw nauki, Profesorowi dr hab. Maciejowi Kokoszce – Dziekanowi Wydziału Filozoficzno-Historycznego za pomoc w publikacji książki. Wyrazy podziękowania składam również Profesor dr hab. Dorocie Malczewskiej-Pawelec, która zainspirowała mnie do podjęcia tego tematu i wspierała w początkowym okresie pisania pracy oraz mojemu Mężowi.

³³ C. Niewiadomska, *Legends, podania i obrazki historyczne*. VII. Jadwiga i Jagiełło, Warszawa–Łódź–Lublin–Kraków 1918.

ROZDZIAŁ I

STAROPOLSKIE KOBIETY WŁADZY W HISTORIOGRAFII PÓŹNEGO OŚWIECENIA¹

Adam Naruszewicz i jego *Historia narodu polskiego*

Przełomowym momentem dla rozwoju polskiej historiografii był upadek państwa w 1795 roku. Utrata państwowości zmieniła cele historiografii. Najważniejsze stało się nie rejestrowanie przeszłości, a utrwalenie za wszelką cenę, w sytuacji braku państwa, poczucia narodowej odrębności. Zapowiedzi tej wielkiej katastrofy, jaką były rozbiory, można było doszukać się już w pismach Adama Naruszewicza. Ten oświeceniowy jeszcze historyk urodzony w 1733 roku rozpoczyna zdecydowanie nowy etap w dziejach historiografii – czasy naukowego pisanie o historii. Naruszewicz zmarł w 1796 roku, a więc zaledwie rok po tym, jak Polska utraciła niepodległość. Jego działalność mieści się zatem w przyjętych przeze mnie cezurach czasowych. Za włączeniem do rozważań myśli tego historyka przemawia także fakt, że poglądy Adama Naruszewicza rzutowały na historiografię XIX wieku².

Naruszewicz, jezuita, nadworny historyk i poeta, biskup koadiutor smoleński, biskup łucki, w dziedzinie dziejopisarstwa rozpoczął swą działalność od opracowania części zbiorowego niedokończonego dzieła *Historia polityczna państw starożytnych od pewnego towarzystwa napisana* (1772). Z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego Naruszewicz rozpoczął w 1775 roku opracowywanie historii Polski, ukazując niejako plan swojej pracy połączony z wywodami metodycznymi w *Memoriale względem pisania historii narodowej*. W *Memoriale* Naruszewicz przed-

¹ Skrócona wersja rozdziału I opublikowana została jako artykuł: E. Janeczek-Jabłońska, *Staropolskie kobiety władzy w oświeceniowych syntezach dziejów ojczystych*, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewska i R. Stobiecki, Łódź 2016, s. 13–38.

² O randze działalności Naruszewicza i znaczeniu jego dzieła np. zob. A. F. Grabski, *Adam Naruszewicz – dziejopis narodu i Króla Jegomości*, [w:] idem, *Perspektywy przeszłości*, Lublin 1983, s. 53–108. Ważniejsze prace o dokonaniach Naruszewicza podaje Dorota Malczewska-Pawelec, zob. eadem, *Dialog o Śląsku. O (nie)zmienności obrazu krainy i jej mieszkańców w polskich syntezach dziejów narodowych epoki zaborów (studium historiograficzne)*, Katowice 2012, s. 37–44. Autorka przedstawia tło historiograficzne pracy Naruszewicza, jego wpływ na powstanie naukowej historiografii, podaje także ważniejsze opracowania dotyczące jego dorobku – zob. *ibidem*, s. 37, przypis 2.

stawia historię narodową jako dzieje wszystkich stanów i występuje z postulatem sprawdzania autentyczności przywoływanych faktów i dokumentów. Wspomina też o odpowiedzialności, jaka spoczywa na historyku, któremu powierzono opracowanie historii narodowej. Autor ukazuje przy tym metody, którymi będzie się posługiwał, plan badań nad dziejami politycznymi, gospodarczymi i kulturowymi. Historia jest według niego nauką mającą cele poznawcze, utylitarne i moralno-polityczne³, historyk zaś powinien kierować się rozumem i refleksją w sądzeniu⁴. W swoich pracach historiograficznych wykorzystywał biskup smoleński teksty źródłowe polskie i obce do dziejów Polski. Zgromadzony przez niego we współpracy z kopistami zbiór liczy 231 tomów i nazywany jest „Tekami Naruszewicza”.

W *Memoriale* objaśnił ponadto Naruszewicz swoją wizję dziejów Polski, którą później określano mianem monarchicznej⁵. Zgodnie z nią, rządy monarsze zapewniają narodom pomyślność, a ograniczenie władzy królewskiej, wzrost znaczenia możnowładztwa prowadzą do upadku i nieszczęść kraju. Rozwój państwa rozpatrywany był ponadto na wzór kolejnych faz życia człowieka. O wartości *Memoriału* tak pisał Andrzej F. Grabski: „Jego *Memoriał* dowodnie świadczy, że był on pierwszym w Polsce oświeceniowym intelektualistą, który przywiązywał wagę do metodologii historii i miał żywą świadomość jej znaczenia dla dziejopisarskiej praktyki”⁶.

Poglądy wyrażane w *Memoriale* zostały rozwinięte w siedmiotomowej *Historii narodu polskiego*, która może być traktowana jako pierwsze naukowe przedstawienie dziejów Polski⁷. Nie udało się biskupowi smoleńskiemu doprowadzić historii Polski do czasów sobie współczesnych, ostatni tom dzieła kończy się na roku 1386. Tomy II–VII zostały opublikowane w latach 1780–1786, tom I natomiast, obejmujący czasy przed Mieszkiem I, ukazał się drukiem w roku 1824. Naruszewicz akceptował w nim sarmacką teorię o rodowodzie słowiańszczyzny, doszukiwał się po-

³ Zob. K. Bartkiewicz, *Memoriał Adama Naruszewicza w kręgu naczelných idei Oświecenia*, [w:] *Adam Naruszewicz i historiografia Oświecenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998.

⁴ O poglądach Naruszewicza na metody, przedmiot i zadania historii zob. M. H. Se-rejski, *Zarys historii historiografii polskiej. Część I (od połowy XVIII w. do roku ok. 1860)*, Łódź 1954, s. 31–34.

⁵ O monarchicznej koncepcji dziejów Polski i jej rozumieniu przez Naruszewicza zob. A. F. Grabski, *Mysł historyczna polskiego oświecenia*, Warszawa 1976, s. 149–185.

⁶ A. F. Grabski, *Adam Naruszewicz a historiografia Oświecenia*, [w:] *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 1998, s. 166.

⁷ O nowym spojrzeniu na historię zob. np. D. Malczewska-Pawelec, *Dialog o Śląsku...*, s. 39. Badaczka podaje, że historia w tym czasie zmieniła status, zaliczono ją do grona nauk. Konsekwencją tego było przyjęcie wymagań obowiązujących w naukach przyrodniczych i matematycznych, a co za tym idzie, zasady ścisłości, przewartościowanie dotychczasowego dorobku swojej dyscypliny, odrzucenie providencjalizmu, rezygnacja z włączania do narracji wydarzeń, które nie miały oparcia w źródłach, odrzucenie motywów mitologicznych, legendarnych czy baśniowych.